

WYSŁANE PRZEZ
grafodil

ON
04.07.2013

★ ★ ★ ★ ★
Keine Stimmen

Boże Narodzenie w lipcu



"Przeżyj Boże Narodzenie bez komercji i ciągłego myślenia o prezentach", takie były nasze myśli, kiedy zdecydowaliśmy się świętować Boże Narodzenie w środku lipca. Oto kilka przemyśleń na biblijny temat: "Boże Narodzenie w lipcu" lub "Jezus przychodzi niespodziewanie i w nieodpowiednim czasie".

Boże Narodzenie w lipcu?

Dlaczego obchodzimy Boże Narodzenie w środku lipca? To zupełnie nie pasuje! Jasne, to naprawdę nie pasuje. Zazwyczaj obchodzimy Boże Narodzenie w Boże Narodzenie - dokładnie 24 grudnia każdego roku. Z wyjątkiem tego roku. Tym razem Boże Narodzenie przypada wyjątkowo 6 lipca. Dlaczego? Nie możemy pamiętać o narodzinach Jezusa tylko 24 grudnia i, szczerze mówiąc, w tamtym roku było zupełnie inaczej: ***Jezus przyszedł z całkowitym zaskoczeniem i w nieodpowiednim czasie***.

Jezus przychodzi jako niespodzianka

Biblia jest pełna niespodzianek. Wiele z nich można znaleźć również w historii Bożego Narodzenia.

Maryja urodzi syna

Maryja doświadcza pierwszej niespodzianki. Jest w swoim domu. Nie wiemy, czy siedziała w salonie, robiąc na drutach, czy też była w kuchni, piekąc chleb. Wiemy jednak, że nie żyła w luksusowych warunkach. Żyła raczej skromnie, a nawet biednie. Wystarczało jej na życie, ale nie była bogata. Nagle do domu wchodzi anioł. Nie jeden z tych małych aniołków z wielkim brzuchem i zbyt małymi skrzydłami, jak często się je przedstawia. Nie, to archanioł. Jeden z najpotężniejszych aniołów, który stoi bezpośrednio przed Bogiem, jak powiedział do Zachariasza, ojca Jana Chrzciciela. Nazywa się Gabriel. W rzeczywistości jest jednym z dwóch aniołów wymienionych z imienia w Biblii. Jednym z nich był Michał, a drugim Gabriel.

Anioł ten przybył z niespodziewaną wizytą. Maryja była zaskoczona, gdy wszedł do pokoju. Naprawdę nie spodziewała się, że jeden z najpotężniejszych aniołów pojawi się przed nią. Ale anioł powiedział do niej:

Józef śni

Józef doświadczył swojej pierwszej niespodzianki. Nigdy nie pomyślałby, że to możliwe. Jego narzeczona zaszła w ciążę, a oni nawet się jeszcze nie pobrali ani nie spali ze sobą. Było to po prostu niewłaściwe i stanowiło hańbę w kulturze żydowskiej. Józef chciał opuścić swoją narzeczoną i chciał to zrobić bez wywoływania wielkiego zamieszania, ponieważ nie chciał jej publicznie ujawniać. Co za człowiek. Był gorzko rozczarowany, a jednak kochał Marię tak bardzo, że chciał oszczędzić jej tej hańby.

Potem przychodzi druga niespodzianka. Józef śpi, a anioł Pański ukazuje mu się i mówi mu, że nie powinien się bać wziąć Maryi za żonę, ponieważ dziecko, które urodzi, nie pochodzi od innego mężczyzny, ale od samego Boga - została uczyniona w ciąży przez Ducha Świętego.

Aniołowie na polu

Dla pasterzy musiało to być również wielkie zaskoczenie, gdy nagle ukazał im się anioł Pański. Przynajmniej nie byli na to przygotowani. Byli przerażeni. Ale jeden anioł nie wystarczył. Nagle pojawił się cały zastęp aniołów chwalących Boga. Pasterze poszli i znaleźli wszystko tak, jak zapowiedział anioł.

Herod i cała Jerozolima

Następnie astrologowie przybyli do Jerozolimy i zapytali, gdzie ma się urodzić nowo narodzony król, mówiąc, że widzieli, jak wschodzi jego gwiazda. Ponownie nikt nie był przygotowany. Herod był zaskoczony, a wraz z nim cała Jerozolima. Słucham? Nowy król? Tylko uczeni w Piśmie rzucili nieco światła na tę sprawę. "W Betlejem" - odpowiedzieli. Tak bowiem mówi Pismo (Micheasza 5:1): "Ty, Betlejem, nie jesteś bynajmniej najmniejsze wśród miast Judy, bo z ciebie wyjdzie książę, który będzie pasł mój lud, Izraela, jak pasterz pasie swoją trzodę".

Jezus przychodzi w niewłaściwym czasie

Ale Jezus nie tylko przychodzi niespodziewanie, ale także w nieodpowiednim czasie.

Herod

Nowo narodzony król był bardzo niewygodny dla króla Heroda. Król? To oznaczałoby utratę władzy. Nie było takiej możliwości. Ten król musiał zniknąć. Pod pretekstem uhonorowania dziecka poprosił astrologów, aby przyszli do niego. Mieli wrócić i poinformować go, gdy tylko go znajdą. W rzeczywistości jednak chciał zabić Jezusa.

Czołowi kapłani i uczeni w Piśmie

Być może jeszcze bardziej zdumiewające jest to, że Jezus był również niewygodny dla czołowych kapłanów i uczonych w Piśmie. Wszyscy oni byli genialnymi teologami, którzy znali się na Piśmie Świętym. Byli w stanie przekazać astrologom właściwe informacje na temat miejsca narodzin Mesjasza, oczywiście w Betlejem. Ale nie czytamy ani słowa o tym, że oni również poszli odwiedzić to dziecko, Mesjasza. Z Jerozolimy do Betlejem jest może 10 kilometrów. Rzut kamieniem w porównaniu z podróżą odbytą przez Mędrców. Byli rzeczywiście dobrymi teologami, ale w jakiś sposób wydaje się, że

brakuje im osobistej relacji. Ludzie czekali wieki na tego jednego króla i żaden z tych, którzy znali go najlepiej, nie zapałał entuzjazmem? To dość haniebne.

A kiedy Jezus powróci?

I jak to będzie, kiedy Jezus powróci? Cóż, Jezus opowiada o tym przypowieść:

"Gdy Syn Człowieczy przyjdzie, podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły pochodnie i wyszły na spotkanie oblubieńca. Pięć z nich było głupich, a pięć mądrych. Głupie zabrały ze sobą pochodnie, ale nie miały zapasu oliwy. Mądre natomiast miały ze sobą nie tylko pochodnie, ale także naczynia z oliwą. Kiedy przybycie pana młodego opóźniało się, wszyscy stali się zmęczeni i zasnęli. Nagle, w środku nocy, rozległ się krzyk: "Oblubieniec nadchodzi! Idźcie i spotkajcie się z nim! wszystkie druhny obudziły się i zaczęły porządkować swoje pochodnie. Głupie powiedziały do mądrych: "Dajcie nam trochę waszej oliwy, bo nasze pochodnie się kończą." Ale mądre odpowiedziały: "Nie możemy, bo inaczej nie starczy ani dla nas, ani dla was. Dlaczego nie pójdziecie do kupca i nie kupicie sobie tego, czego potrzebujecie?" Podczas gdy głupi kupowali oliwę, przybył oblubieniec. Pięć, które były gotowe, poszło z nim do sali weselnej. Później przyszły także inne druhny i zawołały: "Panie, Panie, otwórz nam drzwi! Ale pan młody odpowiedział: "Mogę ci powiedzieć tylko jedno: nie znam cię!" "Czuwajcie więc - zakończył Jezus - bo nie znacie dnia ani godziny" (Mateusza 25:1-13)

Nawet gdy Jezus - oblubieniec - powraca, przychodzi niespodziewanie i, przynajmniej dla pięciu z tych druhen, w nieodpowiednim czasie. Przybycie zostało opóźnione, a kiedy nadszedł czas, pięć z nich nie było na to przygotowanych i stanęło przed zamkniętymi drzwiami nieco później. Dlatego Jezus radzi nam, abyśmy byli czujni, ponieważ nie znamy z góry ani dnia, ani godziny.

Zdjęcie na okładce: dostarczone przez www.canva.com

Weitere Informationen

Tagi
Boże Narodzenie
Jezus
Biblijny
Dedykacja
Grupa młodzieżowa

Wiek
Brak dostępnych danych.

Liczba uczestników
Brak dostępnych danych.

Biblia
Temat:

Czas trwania
Brak dostępnych danych.

Materiał
Prawie bez wysiłku

Pobieranie plików
Brak pobierania plików

KI Generierter Inhalt
Zawartość
Tagi
Wiek
Liczba uczestników
Biblia
Materiał

© YoungstarsWiki | https://youngstarswiki.org/pl/wiki/art/boze-narodzenie-w-lipcu